

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 8 Października r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 30 września.

CESARZ JMC 27 t. m. z rana raczył wyjechać do Moskwy. (Tyg. Peters.)

— Dnia 23 t. m. NAYJASNIYSI PAŃSTWO, CESARZ JEGOMOŚĆ I CESARZOWA JEYMOŚĆ, oraz JEYO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ PAWEOWICZ, udarował CESARSKĄ Akademią Sztuk Pięknych Swoiém odwiedzeniem, oglądali ze szczególną uwagą wystawione w salach Akademii nowe sztuk płody, i łaskawą pochwałą lepszych robot naszych artystów, oraz niewypowiedzianą uprzejmością i łaskawością do obecnych członków i artystów oznamionowali dzień ten, wiekopomny w rocznikach Akademii.

Trzeba się było znajdować na tém odwiedzeniu, ażeby powziąć wyobrażenie o uniesieniu, radości, szczęściu, i jakie napełniły serca wszystkich, którzy widzieli tam CESARZA, Pana naysrogleyszego Państwa w świecie, Władzcę naysiębniejszego i bezwarunkowém posłuszeństwem poddanych i władzą niepodzielną i nieograniczoną, MONARCHEJ tego, naywiększego z MONARCHÓW, iak spóyrzeniem, przemówieniem, słowami, umiał wokamgnieniu rozłąć pomiędzy obecnymi nieprzymuszoność i swobodę, umiał oczarować każdego, umiał skłonić do widzenia w SOBIE, nie Tego, w ręku którego obracają się losy państw i narodów, ale dobrego, miłego Ojca swoich poddanych.

CESARZ JEGOMOŚĆ dwakroć obszedł wszystkie sale, w których rozłożona iest wystawa: rozmawiał z artystami, a nawet z uczniami, szczególniej był zadowolony nowo zbudowanemi salami, i niejednokrotnie pochwalił architekta Konstantego *Topa*, podług którego projektu one są budowane, raczył z pocięchą poglądać na dzieła, w powszechności naygodniejsze pochwały, obiecał bydz ieszcze w Akademii, i opuszczając ją, przemówił: „Mam nadzieję, że Akademia i nadal będzie Mi sprawiać podobneż zadowolenie.”

Tak, PANIE! Akademia będzie usilnie do tego dążyła, będzie miała na celu zadowolenie Twoje, zachęcona przez CIEBIE, z uczucia, nayswiętszego uczucia wdzięczności, użyje wszelkich usilności, ażeby zadosyć uczynić Twojemu życzeniu, ażeby postawić Sztuki Piękne na stopniu, godnym Twojej pieczołowitości, godnym Twojego wieku.

CESARZOWA JEYMOŚĆ łaskawością Swoją również okazała zachęcenie dla Sztuk Pięknych.

CESARZ JEGOMOŚĆ, chcąc mieć niektóre roboty z liczby wystawionych, raczył rozkazać Zwierzchności akademii umówić się z artystami. Wybór robót tych, zasadzony na czystym delikatnym guście (gdyż wszystkie należą do odznaczających się) służy za dowód, że artysta z talentem, pracujący z miłością, zawsze może bydz pewnym naysmoleńszymi względów.

Teraz nastaje nowa epoka dla Sztuk Pięknych w Rosyi: mogą się one wznosić do srawy, mogą i powinny usprawiedliwiać pieczę o nich MONARCHY i MONARCHINI, kochających i obdarzających opieką, wszystko, co iest pożytecznym, wszystko, co iest pięknym. (P. P.)

— Ukazy Rządzącego Senatu: 1) 17 września (z granicznego Dep.) O naznaczeniu kwaternych pieniędzy dla członków i Prokuratora Granicznej Kancellaryi — 2) 22 Września (z 1 Dep.) O wyłącznym przywileju na lat pięć, danym przez Mini-

sterstwo Skarbu fabrykantowi Moskiewskiemu Bazylemu *Polakow*, na wynaleziony przez niego sposób tkania całkowitych ubiorów kościelnych (ornatów) bez szwów i naszywania galonów i innych ozdób — 3) 23 Września (z tegoż Dep.) o powiększeniu pensyi niezmiennym członkom urzędów powszechney opieki (непременных членовъ Приказовъ Общественнаго Призрвня) i zrównaniu iey z pensją Radców Rządów Gubernialnych, pobierających w stolicach po 2000 rubli, a w Guberniach po 1500 r. — 4) 24 Września (z tegoż Dep.) O wymówce (выговоръ) daney Rządowi Gubern. Astrachańskiemu za niewłaściwie uczynione przezeń rozporządzenie w przedmiocie połowa ryb w Kizłagaczu. — 5) tegoż dnia (z tegoż Dep.) Iż w czasie wyborów szlacheckich, osoby mające w nich udział, które były w iakieykolwiek służbie rządowej, obowiązane są składać attestata i wszelkie papiery, poświadczające o takowey służbie; po ukończeniu wyborów papiery te mają być zwracane: osobom niewybranym do żadnego urzędu, bez napisów; osobom zaś wybranym, z napisami, świadczącymi o urzędzie, do iakiego każdy z nich powołany został; kopie tych ostatnich papierów pozostaną u Marszałków Powiatowych i z nich układane będą stany służby (формулярные списки) wszystkich mianowanych przez szlachtę urzędników. (T. P.)

— Rządzący Senat słuchali raportu P. Sprawującego Ministerjum spraw wewnętrznych, z dnia 8 terażniejszego września, iż P. Minister spraw wewnętrznych, pod datą 30 zeszłego sierpnia, za N. 1509, doniósł Rządzącemu Senatowi, o uczynioném przezeń przełożeniu Komitetowi PP. Ministrów, na wniosek Rady medyczey, względem przedsięwzięcia kwarantannowych ostrożności, w odprawianiu korespondencyi z miejsc opanowanych *cholery*; a w ogólności względem środków do zapobieżenia rozprzestrzenianiu się tej choroby. Środki, przez Radę medyczną podawane, są następujące: 1) Celem wstrzymania grassującej teraz *cholery*, konieczne są potrzebne środki zachowawcze, względnie ludzi. Dlatego, z miejsc *cholery* opanowanych idące osoby powinny koniecznie ulegać 14-dniowey obserwacyi, w przeciagu której codziennie mają się obmywać rozczynekiem (solucyą) wapna chlorynowego. 2) Ponieważ nie ma przykładów dowodzących, że ta choroba komunikować się może przez pośrednictwo rzeczy; owszem, gdy można z pewnością wnosić, iż, jeżeli choroba ta istotnie się przenosi z miejsca na miejsce, wynika to, nie za pośrednictwem rzeczy, ale przejeżdżających lub przechodzących ludzi: Rada więc medyczna, opierając się na takowey uwadze, wnosi, że znajdujące się na tych ludziach odzież i rzeczy ich, codziennie używane, powinny być obmywanemi rozczynekiem chlorynowym, okadzanemi i przewietrzanemi; inne zaś rzeczy i towary mają w ogólności być przepuszczone bez zatrzymania. 3) Względnie gońców i korespondencyi, też same ostrożności prawidła powinny być przestrzegane, podobnie iak przeciw zarazy morowej. 4) Przedsięwzięte ostrożności środki (kwarantannowe, policyjne i lekarskie) w guberniach: Simbirskiej, Penzeńskiej i Kazańskiej, Rada medyczna uważa za prawne. Takież środki powinny być przedsięwziętymi we wszystkich takż guberniach, graniczących z obwodem kaukaskim oraz z guberniami: astra-

chańską, saratowską i orenburską, iako też i z ziemią wojska dońskiego. 5) Co się tycze innych środków policyjnych, potrzebnych, tak celem odwrócenia, iako i zatamowania Cholery, są one pierwey wyłożone w instrukcyi tey Rady. Komitet PP. Ministrów, wzięwszy pod uwagę, iż lepszą jest rzeczą, użyć zbyteczney ostrożności, niżeli iey ograniczeniami przyczynić się do dzieleńszego tey choroby rozprzestrzeniania się, zamierzył wyłożony w przełożeniu P. Ministra spraw wewnętrznych wniosek Rady medyczey potwierdzić, z następującymi dozupnieniami: 1) Iżby 14-dziennej obserwacyi poddawać tylko tych, o których będzie podeyrzenie, iż mają w sobie zaród cholery, a dla zdrowych dosyć ulegać 5-ciodziennej obserwacyi. 2) W czasie przestrzegania, względnie gońców i korespondencyi, tychże ostrożności prawideł, równie iak przeciw morowey zarazie, postanowić, ażeby z miejsc podeyrzanych, zamiast gońców, posyłać sztafety. 3) Środki ostrożności, przepisane w 4 punkcie wniosku Rady medyczey, nie powinny być rozciągane na całe gubernie, w których obrębie zjawia się choroba; lecz mają być one przedsiębrane tylko względnie tych miejsc i okręgów, gdzie cholera rzeczywiście exystuje; gdyż wielkich przestrzeni okordonowanie, oprócz bardzo znacznych wydatków, sprawiłoby wielką trudność i ścieśnienie w komunikacyach. 4) Zresztą, dalsze powiększenie lub zmniejszenie ostrożności kwarantannowych, iako też i samę ich odmianę zostawić postrzeżeniu zaprowadzającej się nowo Kommissyi centralney. Takowe Komitetu PP. Ministrów postanowienie, CESARZ JEKOMOSĆ raczył na y w y ż e y potwierdzić dnia 5 września, 1830 roku. (G.S.P.)

— Na ostatniem uroczystem posiedzeniu Cesarzkiego Petersburskiego Uniwersytetu, ogłoszono nazwiska następných osób, wybranych na Członków honorowych tegoż uniwersytetu: Radca Tajny Dymitry *Bludow*; Rzec. Radca Stanu Konstantyn *Borozdin*; Professor prawa Uniwersytetu Berlińskiego *Savigny*; Professor prawa Uniwersytetu w Getyndze *Hugo*; Professor historyi i ekonomii w Herford w Anglii *Malthus*; Radca Stanu, Członek Instytutu Paryskiego i Professor historyi naturalney Baron *Cuvier*; Doktor Medycyny w Paryżu *Villermé* i sławny mineralog w Neusatz doktor *Zipser*.

— Uniwersytet Petersburski ustanowił nową katedrę języka Włoskiego, którą zajmuje doktor prawa, Boloński adwokat Ludwik *Manzini*.

— Nagroda 3000 rubli assygnacyjnych ogłoszoną została przez Rząd Rosyjski, za najlepsze dzieło o chorobie, znanem pod nazwiskiem karbunkułu (*желвакъ, carbunculus*), która każdego prawie lata w niektórych północnych i sibirskich gubernijach napada bydło i niekiedy dotyka ludzi.

— P. Minister Spraw Wewnętrznych Jen. Adiutant hr. *Zakrewski*, za przybyciem do Moskwy 14 h. m. z mocy Na y w y ż e y udzieloney mu władzy wydał okólnik, którym wzywając wszystkich mieszkańców Państwa do czynnego współdziałania, w przedmiocie zatamowania postępów Cholery, podaje do powszechney wiadomości środki przeciwko tey chorobie za potrzebne uznane. Nadto Pan Minister Spraw Wewnętrznych poleca Cywilnym Gubernatorom i Gubernskim Marszałkom ustanowić i otworzyć Komitety, których obowiązkiem będzie ściśle wykonanie wspomnianých środków. Komitety te w miastach Gubernialnych składać się będą z Gubernatora, Guberskiego Marszałka, Vice-Gubernatora, starszego dowódcy wojsk, Deputata stanu duchownego, Dozorcy Zarządu lekarskiego, Pocztmistrza, i Głowy miasta; w miastach powiatowych, z Powiatowego Marszałka, Honorowniczego, Sprawnika, Dozorcy oddziału Inwalidów, Pocztmistrza lub Expedytora Poczty.

— Podług dziś ogłoszonych w Pszczole Północney wiadomości o Cholercie: w Kostromie i Gubernii *Kostromskiej* po 20 h. m. było chorych 79, umarło 24, wyzdrowiało 20, pozostało 35. — W Gubern. *Jarostawskiej*, licząc w to i miasto Rybińsk po 22 h. m. było chorych 128, wyzdrowiało 29, u-

marło 27, pozostało 72. — W *Stob. Ukraińskiej* Gub. w m. Iziumie po 19 h. m. było chorych 63, umarło 28, wyzdrowiało 9, pozostało 26. — W Gub. m. Charkowie od 12 po 20 h. m. było chorych 16, umarło 14, pozostało 2. — W *Simbirskiej* Guber. w m. Samarze od 27 sierpnia po 12 h. m. było chorych 538, wyzdrowiało 146, umarło 226, pozostało 166. — W *Penzie* od 9 po 15 h. m. przybyło chorych 17, z liczby wszystkich chorych wyzdrowiało 22, umarło 34, pozostało 23. — W *Tambowskiej* Gub. we wsi Ałabuchach umarło 9. chorych 7. — W *Kurskiej* Gub. umarło 10, pozostało chorych 6. (T. P.)

Odessa dnia 17 września.

CESARZ JEKOMOSĆ, zważywszy, że stan obecny interesom Grecyi pozwala znajdującym się w Rosyi Grekom wrócić do oyczyzny, rozkazał zaprzestać z końcem bież. roku wypłaty summy, przeznaczoney w 1821 roku na rzecz wychodźców ze wspomnianego kraiu. Na skutek tego znajdujący się w Nowey Rosyi i Bessarabii Grecy, wezwani zostali przez Zwierzchność tamieczną do stawienia się w Kommissyach *Kiszeniewskiej* i *Odeskiej*, od których otrzymują ostatnie już pieniądze wsparcia na koszta podróży.

— Kościół Katolicki w Odessie, wystawiony w większej części kosztem pobożnych składek, nie był dotąd całkowicie poświęconym przez Biskupa, a katolicy tuteysi, od lat blisko dwudziestu, nie mieli sposobności otrzymania sakramentu Bierzmowania. JW. JXdz Borgiasz-Łukasz *Maczkiewicz*, Biskup Kamieniecki, powodowany pobożną gorliwością, nie zważając, ani na zwątlone podeszłym wiekiem siły, ani na trudy przykrey podróży, postanowił dopełnić tego dwoiakiego pasterskiego obowiązku, i w tym celu przybył do naszego miasta, 8 ominionego sierpnia, z licznym orszakiem towarzyszącego mu duchowieństwa. Po odbytych 14 tegoż m. obrzędzie poświęcenia kościoła, nazajutrz, w święto Wniebowzięcia, Biskup bierzmował z górą tysiąc osób. Ten obrząd poprzedziła nader wymowna nauka, powiedziana przez JX. Kanonika *Marczyńskiego*. Wracając do swej dyecezyi Biskup zachechał do osad niemieckich, znajdujących się w okolicach Odessy i tam udzielił sakramentu Bierzmowania z górą 4000 katolikom. (z *Tyg. Peterz.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 23 września.

List z Tulonu, pod datą 14 września, udziela następujących szczegółów:

„Bryg *Endymion* przybył do portu tulońskiego z *Algieru*, skąd wypłynął dnia 5, bieżącego miesiąca; wiezie depesze do prefekta i ministerium. *Sfinx* donosił nam ieszcze, że generał-porucznik *Clausel*, objawszy naczelną nad armią dowództwo, kazał obwieścić odezwę w języku arabskim, tudzież rozdać ją w woysku. W odezwie tey zapowiada, iż Arabowie będą najsurowiey karani, jeżeli nie przestaną rabować i zabijać Francuzów. Każda naszych żołnierzy głowa, ofiara morderstwa, pociągnie za sobą upadek 20 głów beduińskich; śmierć officera zostanie odwetowaną przez śmierć 25ciu Arabów, a odjęcie życia officerowi w wyższemu pozbawi życia 30stu. Przeciwnie zaś ci, którzy się będą sprawowali należycie, zaydą u generała pomoc i opiekę. — Roboty około fortyfikacyi, stawienia koszarów, upiękrzenia i przyprowadzenia miasta do zdrowego stanu nie szły z taką czynnością, iakiey się spodziewać wypadało. Użyto do tego dwóch tysięcy Arabów; płacono im każdemu, po 50 centymów na dzień, a za ledwie tyle robili, ileby zrobiło 4 lub 5set Francuzów. P. *Clausel*, zapobiegł tey niedorzeczności, rozdzielwszy robotników arabskich między francuzkich, którzy nad nimi czuwali. Naprawy twierdzy Cesarz są prawie skończone; będzie ona mogła pomieścić w sobie od 7 do 800 ludzi garnizonu; kilka domów algierskich zostało obróconych na koszary, i na tęż potrzebę przeznaczony są ieszcze wiel-

ka ich liczba. Domy te są bardzo obszerne; tylko rozkładu przyzwoitego nie dostawało im do pożytecznego użycia na ten przedmiot."

— Piszą z *Tulun*, pod dniem 16 września, że Beduini, dnia 5, atakowali *Algier*. Jenerał *Clausel*, zadawszy im znaczną klęskę, odparł ich daleko."

— Izba handlowa marsylijska otrzymała od konsula francuzkiego w *Neapolu* następujące zawiadomienie pod datą 1 września: „Pierwsze okręty francuzkie, które tu przybyły z trójkolorową banderą, nie mogły, skutkiem rozkazu rządu terytoryalnego, wejść do portu, iak tylko po spuszczeniu bandery; lecz trudność ta już więcej nie zachodzi, i rząd neapolitański postanowił, że nowa chorągiew przyjęta we Francyi może być wpuszczaną do portów królestwa Obojczy-Sycylii."

— Margrabia *Ecquevilly*, par Francyi, jenerał-porucznik wojsk królewskich, umarł teraz w 85 roku życia swego.

— Z *Tarascon* (*Arriego*) piszą co następuje: „Nie przestają w kraju panować zamieszania. Sąsiednich gmin mieszkańcy dopuszczają się, podczas nocy, bezprawia, które niebawem staną się większemi, i jeśli zwierzchność będzie dłużej zostawiała winnych bez kary. Jeszcze niedawno, mieszkańcy gminy *Miglos*, w liczbie 1,200, nie przestając na tém, iż, pod pozorem, zarówno błędnym iak próżnym i głupim, uwięzili barona *Vandemois*, swego mera, którego postępowanie stało się odważne, względnie tego wszystkiego, co się tyce dobra i spokojności publicznej, czyni go wolnym od wszelkiej przygany, oraz zadali niebezpieczne rany wielu z pomiedzy tych, którzy się zbiegli z okolic, aby go uwolnić; dopełnili miary swych zbrodni, rabując, pustosząc i niszcząc iego zamek, iego niwy i gaje, iżby go, iak powiadaią sami, zmusić do ustąpienia z kraju i zostawienia im wszystkich dóbr swoich, przez to, że się wyrwał z ich rąku, skutkiem rozkazów tymczasowej komisyyi w *Foix*."

Trzeba się spodziewać, że sprawiedliwość położy koniec tym gwałtom, które się każdego dnia wyradają, że nawet powściągnie te rozbojnickie, karząc głównych hantowników.

— U Margrabi *Fortia d'Urban* robiono próbę nad nowym telegrafem nocnym, której skutek był zupełnie pomyślny. Odtąd, iak ten sposób korespondencyi został wynaleziony, rząd nie poprzestał wynadywać i zachęcać ułożenia systematu dziennego i nocnego, któryby, przy końcu dnia, nie przerywał depeşów największej ważności. Kommissarze, których *P. Fortia d'Urban* zobowiązał być przytomnymi, zdają się nam być bardzo zadowolonymi z prostoty tego systematu, z iego dowcipnego mechanizmu i objaśnień, których im udzielił *P. Ferrier*, autor tego systematu.

— Od dnia 1 sierpnia do dnia dzisiejszego, skutkiem rozkazów, które wydał prefekt policyi, od czasu obięcia przezeń obowiązku, 40 osób zostało uwięzionych i oddanych pod rozrządzenie prokuratora królewskiego, iako przekonanych o niezachowanie praw, względem roznoszenia i przedawania pism drukowanych; lub też o pokazywanie rycin i książek, przeciwnych dobrym obyczajom. Oprócz tego, schwytano dosyć wielką liczbę dzieł i rycin tegoż gatunku, wystawionych, dla przedaży, na drodze publicznej, przez osoby, których nie udało się uwięzić.

Zapewniają, powiada *Monitor*, iż rząd zwrócił swoją uwagę na sposoby przywrócenia, w różnych zachodnich departamentach, rozmaitych komunikacyi, które od bardzo wielu lat zostały zawieszonemi. W departamencie *Wyższy-Loary* zięto się zrobieniem na nowo śluzu wercuńskiej, za której pośrednictwem, żegluga z *Sèvre-Nantaise* będzie mogła się odbywać aż do *Moniérés*, na 19,000 metrów nakoło uścia tej rzeki do *Loary*. W departamencie *Loary* i *Maine*, żegluga po kanale *Layon* iest przzerwana także od wielu lat; tej komunikacyi odtworzenie będzie miało pomyślny wpływ na rolnictwo i przemysł tej krainy; szczególnie zaś będzie ono pożytecznym w

odbycie wyrobów kopalni *ś. Jerzego*. Do tych ważnych polepszeń można przydać utworzenie w *Thouars* drogi *Bourbon-Vendée*, przez *Bressuire*, która powinna przechodzić przez lasy *Vendée*, i uczyni wielkie korzyści dla kraju. Dano inżynierom rozkazy poznać iey kierunek i podać projektu. (*J.d.S.P.*)

Paryż d. 25 września.

Birża paryżka: Pięć od sta, 97 fr. 60; Trzy od sta, 67 fr. 50; Akcy bankowe, 1715 fr.; Pożyczka królewsko-hiszpańska, 49½ fr.; Pożyczka haitańska, 590 fr.

— *Monitor* donosi, że Marszałek *Maison*, został mianowany posłem do Wiednia, a *P. Bertin de Vaux*, ministrem pełnomocnym przy N. K. J. Niderlandzkim.

— W izbie deputowanych, na posiedzeniu d. 20, z porządku dziennego było roztrząsanie trzynastu projektów do prawa, względem upoważnienia departamentów do zaciągnięcia pożyczki i uchwalenia składki nadzwyczajnej na robienie dróg w departamentach. Projekta te wszystkie trzynastie zostały przyjęte większością 184 głosów przeciw 11. Następnie z porządku dziennego było roztrząsanie czternastu projektów do prawa, względem sprostowania granic, w wielu departamentach i okręgach. Projekta te również zostały przyjęte większością 201 głosów przeciwko 8.

— Według stanu, podanego przez naczelnika głównego sztabu wojska afrykańskiego, przekonano się, że strata tego wojska w ludziach, nie dochodzi nad 248 w zabitych; ranionych było 1,856, w ogóle 2,104 ludzi dotkniętych ogniem nieprzyjacielskim. Liczba harmat wszelkiego kalibru, zdobytych na nieprzyjacielu przez czas kampanii, albo znalezionych w *Algierze*, w twierdzach i na bateriach do nich należących iest 1,542. W liczbie tej brązowych 677 dział i moździerz; żelaznych 827. Działa, któremi osadzone nadbrzeża od zamku *Bab-Azoun* aż do przylądku *Matifou*, nie były jeszcze poznane do 14 lipca, epoki, w której jenerał *Lahitte* podał tę wiadomość.

— Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 25, *P. Béranger* złożył raport komisyyi oskarżenia dawniejszych ministrów. Kommissya przekłada izbie przyjąć następujące postanowienie:

Izba deputowanych oskarża o zdradę PP. *Polignac*, *Peyronnet*, *Chantelauze*, *Guernon-Ranville*, *Haussez*, *Capelle*, *Montbel*, ex-ministrów, którzy podpisali rozkazy z dnia 25 lipca.

Ze nadużyli swojej władzy, celem sfalszowania obiorów i pozbawienia obywateli wolnego użycwania swoich praw cywilnych.

Ze dobrowolnie i gwałtem zmienili konstytucyą Królestwa.

Ze się stali winnymi spiknienia przeciw wewnętrznemu bezpieczeństwu kraju.

Ze wzniecili wojnę domową, uzbierając lub pobudzając obywateli do wzajemnego iednych przeciw drugim uzbrojenia się, że oraz spustoszenie i morderstwo wnieśli do stolicy i do wielu gmin innych.

Zbrodnie przewidziane przez art. 56 karty z r. 1814, oraz przez artykuły: 91, 109, 123 i 125 kodexu karnego.

Następnie, izba deputowanych oddaie PP. *Polignac*, *Peyronnet*, *Chantelauze*, *Guernon-Ranville*, *Haussez*, *Capelle* i *Montbel* do sądu izby Parów.

Trzej Kommissarze, wybrani z grona izby deputowanych, zostaną przez tajemne wotowanie i zupełną większością głosów, naznaczonymi do czynienia w iey imieniu wszystkich żąda potrzebnych do prowadzenia, utrzymania i uskutecznienia oskarżenia przed izbą parów, które niniejsze postanowienie i wszystkie części procesu będą bezpośrednio przesłane.

— Administracya Prefektury Sekwany otrzymała nowe urządzenie. Zrobiono usunięcia urzędników; liczba oddziałów została zmniejszona, a oddział sztuk pięknych zniesiony.

— Pod-Prefekt *Bayonny*, przez doniesienie telegraficzne pod datą 16 września, zawiadamia, iż

(*)

władze iruńskie kazały na granicę pomknąć batalion milicyi prowincjonalney i 2 kompanie liniowe, w zamiarze odparcia napadu zbiegłych. Rząd hiszpański również w tym celu każe spiesźnie posuwać wojska. Liczba zbiegłych, znajdujących się w *Bayonnie* i w okolicach nie przewyższa jednakże 1200.

— Zda się, iż rychło zostaną poścignieni ajenci, którzy przebiegają departamenta, dla tworzenia koalicji robotników, i rozsiewania trwogi, przez opieranie się wolnemu krążeniu żywności; tak, jeden dawniejszy pod-furtyan trapistów z *La Meilleraye* (Loary wyższej) został uwięziony w *Saint-Quentin*. Podlegacze nieporządku ieszcze większego, lecz należącego do teyże klasy, zostali opisany, i nie mogą uniknąć środków czuwania, którego są przedmiotem.

— Wielkie zamieszania były wynikiem w *Mozissac* (Tarn-et-Garonne). Pozorem ich było zniszczenie opłat połączonej. Znaczna gromada zagroziła spaleniem domu dyrektora podatków ubocznych. Przez kapitulacyą oddano rejestr, które natychmiast zostały także oddane płomieniom. P. *Brunneau*, adiutant Xiążęcia *Laforce*, Jenerała Dowódcy departamentu, wyjechał z *Montauban* do *Mozissac* z rozkazem przystąpienia zaraz do formowania w tym okręgu gwardyi narodowej.

— Don *Józef Martinez Hervaz*, Margrabia *Almenary*, urodzony w *Oxicar*, w Andaluzyi umarł teraz w Hiszpanii, 70 roku życia swojego, uderzony mocną apoplexyą. Naprzemian urzędnik, literat, bankier, dyplomatyk, minister, cały swój zawód widział być ciągną koleją pomyślności i przeciwności; jego atoli imię będzie zawsze bez przygany wspomniane w opowiadaniu wypadków za czasów *Karola IV* i *Ferdynanda VII*. W latach ostatnich, był powołany do dawnych swoich obowiązków radcy królewskiego. Jego córka poszła za Wielkiego Marszałka pałacowego, *Duroc*, później Xiążęcia *Frioul*. Pomimo znaczney fortuny, umarł w ubóstwie, do utrzymania się swego mając tylko samą od *Króla* otrzymaną nagrodę.

— Umiejętności poniosły wielką stratę w osobie *P. Champein*, Weterana Kompozytorów, zmarłego w *Paryżu*, dnia 19 t. m., w 77 roku życia.

— Dnia 1 września, z *Algieru*, wyprawiono na okrętach krajowych do Francyi 14 lwów, czyli lwic, które składały menażeryą *Deia* algierskiego. Są one przeznaczone do ogrodu roślin.

— Rząd oświadczył chęć korzystania z wyprawy algierskiej, w celu także nabycia ogierów, z gatunku koni brodatych. Rozumiano, iż dzielnie posłużą one do zaprowadzenia we Francyi rasy koni, która, pomimo wielkich na swoje ulepszenie wydatków, wcale nie może zaspokoić potrzeb krajowych, a szczególniej armii. List pisany przez oficera armii algierskiej i umieszczony w jednym z ostatnich numerów *Journal des haras*, zda się małą czynić nadzieję otrzymania, pod tym względem, niejakiey korzyści dla wojsk naszych. Oto szczegółowe wiadomości, które on komunikuje o rasie koni algierskich:

„Konie są wzrostu małego, szczupłego i delikatnego. Na wojnę wyprawiają je z nędznemi wędzidłami i siodłami, podobnemi do torreadorskich w Hiszpanii. Są wszystkie bardzo chude i zle opatrywane przez swoich jeźdźców, którzy, zamiast ostrog, mają długie kolce żelazne, któremi konia bodzą, nie tylko pod brzuch, lecz i w tył, między łopatki i boki, tak, iż te zwierzęta są prawie zupełnie pociętymi, czyli zranionymi. Jednakże, w tych małych zwierzętach ieszcze znajdują cechę rasy numidyjskiej: głowa ich jest bardzo piękna, skład dosyć dobry i odznaczają się swoją nadzwyczajną łagodnością i wielką lek-

kością; wzrost ich jest od 4 stóp do 4 stóp i 5 cali. Rzecz pewna, z resztą, że Algierczycy mieli czas uprzętnąć konie najlepsze. Powiadają, że się znajdują bardzo piękne na górach; ale od czasu rozprawy pod *Blida*, stosunki nasze nie mogą prędko ustalić się z dzikimi góralami, którzy tak wielką przywiązują wartość do swoich koni, iak i do swojego oręża, gdyż zawsze walczą na koniu.”

Prawdziwa rasa koni brodatych znajduje się w pustyniach trypolitańskich; i jeżeli Francya utworzy osadę na brzegu afrykańskim, nie ma wątpliwości, że będzie można małym kosztem opatrywać się w tego gatunku konie, które, chociaż nie są takimi, iak prawdziwe arabskie, wyrównywiają im atoli prawie zupełnie swoimi przymiotami. (J. d. S. P.)

N I E M O C Y.

Brunświk, dnia 15 września.

Spokojność codzien się utrzymuje, a więzienie osób coraz się zmniejsza. Ciągła gwardya miejska, z 800 ludzi, z klasy mieskich obywateli, od 20 do 30 lat, została rozpuszczoną. Szkoda, zrządzona przez spalenie pałacu wynosi około półtora miliona talsrow. (J. d. S. P.)

Altenburg, dnia 17 września.

Minęły dni zaburzeń, porządek został przywrócony, a mieszkańcy wracają do swoich spokojnych zatrudnień. Płom burzliwy dał się przez zagranicznych wicherzycieli wciągnąć do bezprawy, które byłoby nieopóźnione, ięśliby pospólstwo szło regularnemi drogami. Już schwymano wielu sprawców tych zamieszkań. Gwardya obywateli mieskich uczyniła ważne dla miasta przysługi. Na skutek przełożenia przez deputacyą Xiążęcia *Panującego*, J. W. dnia 14, wydał odezwę, w której przyrzeka swoim poddanym rozważyć ich życzenia i mieć wzgląd na ich sprawiedliwe prośby zachęcając tym czasem, aby czuwali nad utrzymaniem porządku, bez którego osoby i własności zostają wystawionemi na wielkie niebezpieczeństwo. (J. d. S. P.)

Lich (W. X. Hesskie), dnia 14 września.

J. K. W. Xiążę *Alexander Solms-Lich*, dnia 12 t. m. umarł tu z choroby dwutygodniowej, wynikłej z otoku krwawego. (J. d. S. P.)

N I D E R L A N D Y.

Haga d. 27 września.

Dodatek nadzwyczajny do gazety *Algemeenen Handels Blad*, który dziś rano wyszedł, zawiera poniższe szczegóły pod artykułem z *Vilvorde* d. 26 września: „J. K. W. Xiążę *Fryderyk* znajduje się w *Scharbeck*; przedpoczął wojsk narodowych są umieszczone od trzech dni w parku i na placu królewskim w *Bruxelli*, zawsze prawie w teyże pozycyi. Dzisiejszego rana znowu tu słyszano kanonadę. Część miasta dolnego stała się pastwą płomieni. Pożar nanowo wybuchnął dzisiejszego poranku. O godzinie rotej, ogień karabinowy ustał, i mówią, iż przosono o parlamentarza po bitwach dosyć żwawych pomiędzy obywatelami miasta i pospólstwem. Chociaż później słyszano ieszcze wystrzały działowe, zapewniają jednak, że tymczasem podpisana została kapitulacya; dodają, że *P. Hoogvorst* dostał się w niewolę wojenną, i że w *Gandawie* uwięziono sławnego *Fleming*.”

Naywiększa spokojność nie przestała panować w *Gandawie* i *Antwerpii*. Przedpoczął na drodze leodyjskiej znacznie są wzmocnione. Jenerał *Howe* musiał przywrócić porządek i spokojność w *Mons*, i mieszkańcy nie są już uzbudzeni. (J. d. S. P.)

Od dnia 1 października odnowiła się prenumerata kwartalowa na gazetę *Kuryera Litew*. Cera zwyczajna sr. rub. 2 kop. 25.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.